

TOMASZ KRZYŻOWSKI

PAPIESKI UNIWERSYTET IM. JANA PAWŁA II, KRAKÓW

KULISY NOMINACJI NASTĘPCY ORMIAŃSKOKATOLICKIEGO ARCYBISKUPA LWOWA JÓZEFA TEODOROWICZA

Po raz pierwszy temat następcy arcybiskupa Józefa Teodorowicza poruszony został na forum Stolicy Apostolskiej w 1935 roku. Hierarcha podupadł wówczas na zdrowiu i przez dłuższy czas nie mógł sprawować rządów w archidiecezji. Dlatego 3 września wystosował pismo do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich z prośbą o nominację koadiutora *cum iure successionis*. Argumentował, że aktualne potrzeby lokalnego Kościoła lwowskiego wymagają energicznego pasterza i zarządcy. Wskazał również dwóch kandydatów: na pierwszym miejscu ks. Andrzeja Łukasiewicza – proboszcza w Czerniowcach, na drugim – ks. Adama Bogdanowicza – kanonika gremialnego we Lwowie¹.

Więcej szczegółów dotyczących omawianego zagadnienia arcybiskup Teodorowicz zawarł w liście do byłego rektora Papieskiego Kolegium Ormiańskiego w Rzymie biskupa Sarkisa Der Abrahamiana. Wspomnił, że brak mu sił do kierowania archidiecezją i sprawowania sakramentów. Szczególnego zaangażowania wymagały wówczas pertraktacje z władzami duchownymi i cywilnymi w sprawie przejścia do Kościoła katolickiego starokatolików, którzy mieli podlegać jurysdykcji arcybiskupa ormiańskiego we Lwowie. Drugim powodem była obawa, że archidiecezja zostanie zlikwidowana po jego śmierci, stąd podkreślał jej wielowiekowe dziedzictwo oraz konieczność zachowania i dalszego funkcjonowania. Poprosił biskupa Der Abrahamiana o poparcie jego starań w Kongre-

¹ Archivio della Congregazione per le Chiese Orientali w Rzymie (dalej: ACChO): sygn. 503/35, list abp. J. Teodorowicza do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Lwów, 3 września 1935.

gacji dla Kościołów Wschodnich, podkreślając zaufanie, jakim cieszył się on w Watykanie².

Adresat arcybiskupa, zanim jeszcze otrzymał list od niego, zwrócił się do Kongregacji, przedstawiając uzyskane z innych źródeł informacje na temat aktualnych wydarzeń w archidiecezji lwowskiej. Oprócz wiedzy o chorobie i rzekomej sklerozie ordynariusza uniemożliwiającej świadome działanie wspomniął o intrygach ze strony niektórych kanoników, mających na celu wystaranie się o nominację na koadiutora dla ks. Leona Isakowicza. Stwierdził, że ten ostatni nie posiada odpowiednich predyspozycji. Negatywnie wypowiedział się także o ewentualnej kandydaturze innego kanonika, ks. Wiktora Kwapińskiego. Biskup Der Abrahamian zapewnił, że w razie potrzeby mógłby wskazać odpowiedniego kandydata, nie podał jednak jego nazwiska³.

Do prośby arcybiskupa Teodorowicza odniósł się wkrótce nuncjusz apostolski w Polsce arcybiskup Francesco Marmaggi. W liście do asesora Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, prałata Giuseppe Cesariniego, nie krył zdziwienia z tak sformułowanej petycji. Uważał bowiem, że śmierć arcybiskupa Teodorowicza stanowić będzie okazję do likwidacji niewielkiej archidiecezji. Argumenty o apostołstwie wśród akatolików dyplomata uznał za bezpodstawne, a zaproponowanych kandydatów do nominacji za nieodpowiednich⁴. Sprawę postanowiono odłożyć *ad acta*.

Odpowiedź sekretarza Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, kard. Luigiego Sincero, na petycję arcybiskupa Teodorowicza była lakoniczna i wymijająca. Watykański hierarcha wyraził radość z poprawy zdrowia ordynariusza, zapewnił o wsparciu modlitewnym oraz życzył powrotu do pełni sił. Na temat koadiutora wyraził zdanie, że obecnie nominacja nie jest pilna ani konieczna. Zasugerował, że w razie potrzeby arcybiskup mógłby mianować wikariusza generalnego i zapowiedział, że jeśli jego posługa okazałaby się niewystarczająca, wówczas Kongregacja podejmie stosowne kroki⁵. W odpowiedzi arcybiskup Teodorowicz wyraził wdzięczność za zaangażowanie w sprawy archidiecezji i zapewnił o znacznej poprawie swojego stanu zdrowia⁶. Z zachowanego materiału źródłowego wynika, że nie podejmował już dalszych starań, aby zapewnić sukcesora, przypuszczalnie z powodu niechęci ze strony Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie i dykasterii watykańskich.

² Ibidem: sygn. 503/35, list abp. J. Teodorowicza do bp. S. Der Abrahamiana, Lwów, 6 września 1935.

³ Ibidem: list bp. S. Der Abrahamiana do kard. L. Sincero, [Rzym], 8 września 1935.

⁴ Ibidem: list abp. F. Marmaggi do ks. G. Cesariniego, Warszawa, 19 września 1935.

⁵ Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie: Spuścizna abp. Józefa Teodorowicza, t. 144: sygn. 446/190 [7], list kard. L. Sincero do abp. J. Teodorowicza, Rzym, 27 września 1935, s. 12-13.

⁶ ACChO: sygn. 503/35, list abp. J. Teodorowicza do kard. L. Sincero, Dzurów, 15 października 1935.

W kontekście niniejszych rozważań zastanawiające są informacje biskupa Der Abrahamiana o rzekomym spisku niektórych kanoników. Zagadnienie to poruszał w korespondencji z nim także ks. Kazimierz Romaszkan – wówczas pracujący jako wikariusz przy katedrze we Lwowie – twierdząc, że kanonicy wystosowali do Stolicy Apostolskiej prośbę bez wiedzy ordynariusza. Nie podawał jednak o kogo chodzi⁷. Z kolei Jan Agopsowicz, ówczesny kleryk lwowskiej archidiecezji ormiańskiej studiujący w Rzymie, wspominał po latach, że podczas choroby arcybiskup Teodorowicz miał rzekomo podpisać nominację na koadiutora dla ks. Bogdanowicza, który sam mu ją podsunął. Później prośba ta została odwołana, co wywołało zdziwienie w Kurii Rzymskiej⁸. Wspomniane wyżej relacje nie znajdują odzwierciedlenia w źródłach historycznych i należy je traktować w kategorii obiegowych opinii krążących wówczas wśród duchowieństwa. Jedyna petycja, która wpłynęła do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, zawierała – jak już wspomniano – personalia ks. Łukasiewicza i ks. Bogdanowicza jako drugiego kandydata.

Sytuacja w archidiecezji zmieniła się diametralnie po śmierci arcybiskupa Teodorowicza⁹. Hierarcha zmarł 4 grudnia 1938 roku, w 36 roku posługi arcybiskupiej. Następnego dnia kapituła katedralna dokonała wyboru wikariusza kapitułnego, którym został jej prepozyt – ks. infułat Dionizy Kajetanowicz. Do jego zadań należało zarządzanie archidiecezją do czasu ingresu nowego arcybiskupa. Uroczystości pogrzebowe zmarłego pasterza odbyły się 10 grudnia. Pochowany został na Cmentarzu Orłąt na Łyczakowie. Tego samego dnia miało miejsce posiedzenie duchowieństwa lwowskiej archidiecezji ormiańskiej, podczas którego wyznaczono termin elekcji kandydatów do nominacji arcybiskupiej na 2 stycznia 1939 roku¹⁰.

Warto nadmienić, że wyboru dokonywano do tej pory zgodnie z brewe Piusa VII *Inter caetera privilegia* z 20 września 1819 roku. Duchowieństwo archidiecezji przedstawiało cesarzowi austriackiemu trzech kandydatów, nominacji dokonywał monarcha, a Stolica Apostolska ją potwierdzała¹¹. Po upadku monar-

⁷ Ibidem: sygn. 788/38, list ks. Kazimierza Romaszkana do bp. S. Der Abrahamiana, Lwów, 4 grudnia 1938.

⁸ Archiwum Prowincji Franciszkanów-Reformatów w Krakowie (dalej: APFRK): b. sygn., J. Agopsowicz, „Wiadomości o ks. D. Kajetanowiczu i Ormianach”, Nowy Sącz, 8 listopada 1966, mps, s. 1.

⁹ Stan archidiecezji ormiańskokatolickiej we Lwowie pod względem administracyjnym i personalnym został scharakteryzowany w artykule: Ł. Krucki, *Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 r.*, „Roczniki Teologiczne”, 64, 2017, nr 4, s. 75-97. Zawarte w nim informacje nie wnoszą jednak żadnych nowych ustaleń do dotychczasowego stanu wiedzy.

¹⁰ *Kronika*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 12, 1938, nr 4, s. 85.

¹¹ „Post armenorum in Galicia polonica unionem ineunte saeculo decimo septimo conciliatum, ex Romanorum Pontificum benignitate concessum fuisse clero armeno ipsius ecclesiae Leopoliensis, ut in quolibet vacationis casu insimul in comitia conveniret, ac tres ecclesia-

chii habsburskiej i odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku powyższe zasady przestały obowiązywać. Zgodnie z *Kodeksem prawa kanonicznego* z 1917 roku niemal wykluczono wpływ organów władz cywilnych na obsadę stolic biskupich. Dawne przywileje cesarskie nie przeszły na rząd niepodległej Polski. Nominacja leżała zatem w gestii Stolicy Apostolskiej. Zgodnie z konkordatem zawartym między Polską a Watykanem w 1925 roku nazwiska kandydatów do nominacji arcybiskupich przedstawiano prezydentowi państwa z zapytaniem, czy nie wnosi zarzutów natury politycznej¹².

Powierzenie wakującej stolicy arcybiskupiej, nazywane prowizją kanoniczną, składało się z trzech etapów: 1) wyznaczenia kandydata; 2) nadania tytułu; 3) wprowadzenia w posiadanie¹³. Pierwsza ze wspomnianych czynności w przypadku archidiecezji ormiańskiej we Lwowie należała, na mocy specjalnego przywileju, do duchowieństwa diecezjalnego, kolejne dwa etapy do Stolicy Apostolskiej. *Kodeks prawa kanonicznego* określał wymagania stawiane przed kandydatem do nominacji biskupiej: pochodzenie z prawego małżeństwa, wiek minimum 30 lat, co najmniej pięcioletni staż kapłański, dobre obyczaje, pobożność, roztropność, oraz doktorat względnie licencjat z teologii bądź prawa kanonicznego lub biegłość we wspomnianych dyscyplinach naukowych. Szczegółowe informacje na temat kandydata pozyskiwano w trakcie tzw. procesu informacyjnego¹⁴. Przed kanonicznym nadaniem tytułu kandydata zobowiązywano do złożenia wyznania wiary oraz przysięgi na wierność Stolicy Apostolskiej przed jej reprezentantem. Powierzenie urzędu następowało przez bullę lub brewe, a ogłoszenia nominata dokonywano na konsystorzu¹⁵.

Podobnie w aktach prawnych Kościoła ormiańskokatolickiego zwracano uwagę, żeby kandydat był osobą godną do sprawowania urzędu biskupiego. Powinien mieć ukończone co najmniej 30 lat oraz winny go cechować nieskazitelność życia i roztropność w działaniu. Przed ogłoszeniem nominacji należało do-

sticos viros pietate, religione, scientia probatiores adscisceret exhibendos Romano Pontifici, Qui alterum ex iis pro Suo libitu Archiepiscopum renuntiaret”; ACChO: sygn. 788/38, list ks. D. Kajetanowicza do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Lwów, 8 stycznia 1939. Bolesław Kumor podaje, że prawo do głosowania posiadało duchowieństwo katedralne wraz z proboszczami wszystkich parafii archidiecezji; B. Kumor, *Obsada arcybiskupstwa ormiańsko-katolickiego we Lwowie w latach niewoli narodowej (1772-1918)*, „*Analecta Cracoviensia*”, 26, 1994, s. 378.

¹² S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992, s. 160; K. Krasowski, *Episkopat katolicki II Rzeczypospolitej: myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja*, Warszawa–Poznań 1992, s. 12.

¹³ K. Warchałowski, *Wymogi prawne prowizji kanonicznej w Kodeksie Prawa Kanonicznego Benedykta XV i Jana Pawła II*, „*Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyn–Łomża*”, 18, 2000, s. 432.

¹⁴ F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, 1, Opole 1957, s. 506-507.

¹⁵ *Ibidem*, s. 508.

kładnie i bezinteresownie zbadać kwalifikacje i predyspozycje kandydata¹⁶. Przy czym, ponieważ lwowska archidiecezja ormiańska znajdowała się poza obszarem patriarchatu ormiańskokatolickiego w Cylicji, nie obowiązywały w niej zasady elekcji i nominacji biskupów, których w diecezjach należących do patriarchatu wybierał synod, a konsekrował patriarcha¹⁷. W przypadku Lwowa patriarcha nie miał *de facto* wpływu na wybór i nominację kandydata, choć Kongregacja dla Kościołów Wschodnich mogła zwrócić się do niego o opinię na ten temat.

Zanim duchowieństwo archidiecezjalne wyraziło swoje zdanie w wyborze tryna (trzech) kandydatów, do Stolicy Apostolskiej nadsyłano opinie w sprawie nominacji nowego arcybiskupa. Pierwszy list – tuż po śmierci arcybiskupa Teodorowicza – wysłał ks. Romaszkan do biskupa Der Abrahamiana, przedstawiając w nim trudną sytuację wewnątrz kapituły katedralnej. Zdaniem autora listu każdy z kanoników liczył na nominację arcybiskupią dla siebie. Sugerował, aby Stolica Apostolska – dla uniknięcia nieporozumień i konfliktów – mianowała na czas wakatu administratora apostolskiego i udzieliła mu stosownych instrukcji. Wyrzcił również opinię na temat potencjalnych kandydatów do nominacji arcybiskupiej. Za osobę najbardziej kompetentną i godną uznał ks. Kajetanowicza, podkreślając jego roztropność, pobożność oraz fakt, że zawsze priorytetem było dla niego dobro Kościoła. Jako drugiego kandydata wskazał ks. Łukasiewicza z Czerniowiec¹⁸.

Cennych informacji dostarcza również wypowiedź ks. Petrosa Aladzadziana, który przez trzy lata pracował w archidiecezji lwowskiej, pełniąc m.in. funkcję sekretarza zmarłego arcybiskupa. Scharakteryzował w niej wszystkich potencjalnych kandydatów, kanoników gremialnych (ks. Dionizego Kajetanowicza, ks. Leona Isakowicza, ks. Wiktora Kwapińskiego, ks. Adama Bogdanowicza) i kanoników honorowych (ks. Andrzeja Łukasiewicza, ks. Kajetana Amirowicza i ks. Pawła Kirmizjana¹⁹) oraz zarysował sytuację w archidiecezji. Uważał, że arcybiskup-nominat stanie przed wyzwaniem usunięcia piętrzących się od wielu lat nieprawidłowości w zakresie nieprzeżyłanej inkardynacji księży obrządku łańciskiego oraz nadużyć liturgicznych. Jego zdaniem kandydatem najbardziej odpowiednim był ks. Łukasiewicz; wyraził jednak obawę, że skoro nie należał

¹⁶ *Acta et decreta Concilii Nationalis Armenorum Romae habiti ad sancti Nicolai Tolentianis Anno Domini MDCCCXI*, Romae 1913, kan. 239; *Codificazione Canonica Orientale. Fonti*, fasc. VII: *Disciplina armena. Testi vari di diritto canonico armeno (secolo IV-XVII)*, Città del Vaticano 1932, kan. 260.

¹⁷ *Acta et decreta Concilii Nationalis Armenorum*, kan. 239-240, 244.

¹⁸ ACChO: sygn. 788/38, list ks. K. Romaszkana do bp. S. Der Abrahamiana, Lwów, 4 grudnia 1938.

¹⁹ Ks. Aladzadzian pomylił się, gdyż ks. Kirmizjan nie był kanonikiem honorowym kapituły katedralnej. Nie wspominał natomiast o ks. Samuelu Manugiewiczzu i ks. Franciszku Karkowskim, którzy tę godność piastowali. *Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus armeno-catholici pro anno Domini 1939*, Leopoli 1939, s. 15.

on do grona kanoników gremialnych, to prawdopodobnie nie mógłby znaleźć się w ternie kandydatów. Wobec takiej sytuacji radził powołać go na stanowisko administratora apostolskiego i przeczekać trudny moment. Innym rozwiązaniem, w przypadku nominacji arcybiskupa spośród duchowieństwa lwowskiego, byłoby w opinii ks. Aladżdżiana ustanowienie wikariusza generalnego w osobie „prawdziwego Ormianina”. Uważał, że funkcję taką mógłby objąć wicerektor Papieskiego Kolegium Ormiańskiego w Rzymie, ks. Howsep Kaftandżian. Posiadając odpowiednie wskazówki z Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, ów wikariusz mógłby przeprowadzić reformę w zakresie liturgii oraz usunąć inne nadużycia²⁰.

Dnia 2 stycznia 1939 roku odbyła się we Lwowie elekcja terna kandydatów. Zgodnie z tradycją w wyborze uczestniczyli w charakterze obserwatorów przedstawiciele lwowskich kapituł metropolitalnych obrządku łacińskiego i greckokatolickiego. Tym razem przybyli jedynie reprezentanci drugiej z wymienionych: bp Nicetas Budka oraz ks. Bazyli Łaba²¹. Przed rozpoczęciem obrad odprawiono mszę świętą w intencji zmarłego pasterza oraz odmówiono stosowne modlitwy do Ducha Świętego. Zgromadzeniu przewodniczył ks. Dionizy Kajetanowicz, natomiast funkcję sekretarza pełnił ks. Kazimierz Filipiak. Głosy liczyli wspomniani wyżej przedstawiciele obrządku greckokatolickiego. Wszyscy zebrani złożyli przysięgę, która zobowiązywała ich do zachowania tajemnicy. W głosowaniu wzięło udział 18 duchownych ormiańskich spośród 19 uprawnionych. Każdy z elektorów zapisywał na karcie trzy nazwiska. Po podliczeniu głosów wynik prezentował się następująco: 11 głosów otrzymał ks. Kajetanowicz, 8 – ks. Walerian Bąkowski, 7 – ks. Amirowicz, po 6 – ks. Isakowicz i ks. Łukasiewicz, po 3 – ks. Bogdanowicz, ks. Kirmizjan i ks. Kwapiński, 2 – ks. Samuel Manugiewicz oraz po 1 – ks. Józef Depowski, ks. Sergiusz Egulian, ks. German Gawroński, ks. Tadeusz Kuntze i ks. Jan Lechowski. W protokole zapisano, że wybrani zostali zgodnie z obowiązującym prawem oraz najuczciwsi według pobożności, wiary i mądrości²². Protokół wysłano do Kongregacji dla Kościołów

²⁰ ACChO: sygn. 788/38, list ks. P. Aladżdżiana do bp. S. Der Abrahamiana, Rzym, 30 grudnia 1938.

²¹ Ks. Franciszek Jakubowicz wspominał o tym fakcie: „Tym jednak razem kapituła łacińska nie wzięła udziału. Ks. arcybiskup [Bolesław] Twardowski miał ku temu jakieś swoje racje; podobno uważał, że obrządek ormiański jest już niepotrzebny i że duchowieństwo i wiernych należy dołączyć do obrządku łacińskiego. Zapewne miał jeszcze i inne racje... Tak więc w wymienionym głosowaniu wzięła udział tylko kapituła greckokatolicka”; APFRK: b. sygn., „Wspomnienie ks. Franciszka Jakubowicza o ks. infułacie Dionizym Kajetanowiczu spisane przez o. Modesta Pasiecznika OFM”, Kraków, 14 lutego 1965, mps, s. 3. Wypowiedź ks. Jakubowicza jest trudna do zweryfikowania.

²² ACChO: sygn. 788/38, *Protocollum actus electionis candidatorum pro vacante sede archiepiscopali armenorum in urbe Leopoli [...] die 2. Januarii A.D. 1939*; T. Załeski, *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001, s. 25, 36-37, 52, 57,

Wschodnich. W liście przewodnim zarysowano szkice biograficzne tera kandydatów, księży Kajetanowicza, Bąkowskiego i Amirowicza, podając najważniejsze fakty z ich życia: datę urodzenia i święceń kapłańskich, przebieg edukacji, osiągnięcia w pracy duszpasterskiej, stan zdrowia, znajomość języków obcych²³. Kongregacja dla Kościołów Wschodnich poinformowała patriarchę ormiańskokatolickiego Grzegorza Piotra XV Agadżaniana o dokonanej wyborze, zaznaczając, że najlepszym w tamtej sytuacji rozwiązaniem było mianowanie administratora apostolskiego, który przygotowałby grunt dla przyszłego arcybiskupa²⁴.

Zaraz po lwowskiej elekcji głos zabrało polskie Ministerstwo Spraw Zagranicznych. *Spiritus movens* tej interwencji był wiceminister Jan Szembek, który odbył serię rozmów w sprawie następstwa po arcybiskupie Teodorowiczu. Najpierw, 9 stycznia, naradzał się z Henrykiem Duninem-Borkowskim, dyrektorem Wydziału Wyznań w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, i uznał, że trzeba przeciwdziałać nominacji kandydata niepolskiego z grona mechitarystów weneckich. Następnego dnia uzgodnił z ministrem Józefem Beckiem, że rząd polski poprze ks. Łukasiewicza, a 12 stycznia przedstawił jego kandydaturę nuncjuszowi Filippo Cortesiemu, który przyznał, że słyszał już o niej²⁵.

Ważną rolę w procesie gromadzenia danych na temat kandydatów odegrał biskup Der Abrahamian, który pozyskane informacje przekazywał Kongregacji dla Kościołów Wschodnich. Poproszony został także o komentarz dotyczący wybranego tera. Bazując na sprawozdaniu ks. Aladżadziana, uznał, że żaden z zaproponowanych duchownych nie był osobą godną i kompetentną. Uważał, że ks. Kajetanowicz miał słaby charakter i ulegał wpływowi swojej krewnej rezydującej w jego mieszkaniu wraz z córkami, ks. Bąkowski był w podeszłym wieku i schorowany, natomiast ks. Amirowicz choć był kapłanem gorliwym, to miał poważne problemy ze wzrokiem. Na nominację zasługiwał ks. Łukasiewicz, kapłan pobożny, przedsiębiorczy, cieszący się szacunkiem wiernych oraz poparciem polskiego rządu. Drugim rozwiązaniem zaproponowanym przez biskupa Der Abrahamiana było ewentualne mianowanie administratora apostolskiego w osobie ks. Kaftandziana, który był szanowany we Lwowie, znał język polski i mógłby przeprowadzić stosowne reformy²⁶. Zupełnie inne zdanie wyraził patriarcha ormiańskokatolicki. Na podstawie otrzymanych dokumentów z Rzymu, opinii ks. Aladżadziana oraz innych sprawozdań, nadesłanych przez księży z archidiecezji lwowskiej, uznał, że nominację powinien otrzymać ks. Kajetanowicz.

71; J. Smirnow, *Katedra ormiańska we Lwowie. Dzieje archidiecezji ormiańskiej lwowskiej*, Lwów 2002, s. 214.

²³ ACChO: sygn. 788/38, list ks. D. Kajetanowicza do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Lwów, 8 stycznia 1939.

²⁴ Ibidem, konspekt listu Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do patriarchy ormiańskokatolickiego Cylicji Grzegorza Piotra XV Agadżaniana, Rzym, 14 stycznia 1939.

²⁵ *Diariusz i teki Jana Szembeka*, 4, oprac. J. Zarański, Londyn 1972, s. 466, 468, 469.

²⁶ Ibidem, list bp. S. Der Abrahamiana do kard. E. Tisseranta, Rzym, 28 stycznia 1939.

Na jego korzyść przemawiał bowiem fakt, że większość duchownych archidiecezji, którzy znali go osobiście, opowiedziała się za jego wyborem. Patriarcha sądził, że sumiennym pomocnikiem nowego arcybiskupa mógłby być jego krewny ks. Romaszkan, wychowanek Papieskiego Kolegium Ormiańskiego, który znał dobrze obrządek ormiański i mógłby pomóc wdrożyć konieczne reformy. Patriarcha odniósł się również do zarzutów pod adresem ks. Kajetanowicza, którym rzekomo sterowała jego krewna. Twierdził, że sprawę można rozwiązać w bardzo prosty sposób, wydając zakaz współlokatorstwa. Patriarcha nie widział także sensu powoływania administratora apostołskiego²⁷.

Zebrawszy potrzebne informacje, Kongregacja dla Kościołów Wschodnich w lutym 1939 roku zwróciła się do nuncjusza apostołskiego w Polsce, arcybiskupa Cortesiego, przedstawiając mu rezultaty konsultacji. Uznano bowiem, że zaproponowani w ternie kandydaci nie sprostali wymaganiom stawianym przed kandydatami do sakry biskupiej, dlatego poparto osobę ks. Łukasiewicza. Uważano, że w sposób kompetentny będzie w stanie zaradzić aktualnym problemom archidiecezji. Nuncjaturę poproszono o wyrażenie opinii na jego temat lub wskazanie innej, godnej zaufania osoby²⁸. Po upływie miesiąca Kongregacja, chcąc zapewne uszanować wolę patriarchy, wysłała kolejne pismo do Nuncjatury, prosząc o opinię także na temat ks. Kajetanowicza²⁹.

Odpowiedź nuncjatury warszawskiej nadeszła po dwóch miesiącach. Z relacji wynika, że dokładniejsze informacje zebrano na temat ks. Łukasiewicza, który był faworytem Kongregacji dla Kościołów Wschodnich i biskupa Der Abrahamiana. Dossier na jego temat dostarczył proboszcz parafii pw. św. Mikołaja we Lwowie, ks. Edward Kiernik, dawny kolega ks. Łukasiewicza z czasów studenckich, dominikanin o. Gundysław Junik oraz proboszcz parafii ormiańskiej w Stanisławowie, ks. Isakowicz³⁰. Na podstawie zebranych danych ustalono, że ks. Łukasiewicz urodził się 19 listopada 1879 roku w Szepińcach na Bukowinie, po ukończeniu gimnazjum studiował teologię na Uniwersytecie Lwowskim i odbył formację w seminarium duchownym obrządku łacińskiego we Lwowie jako alumn archidiecezji ormiańskiej. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1904 roku. Następnie pracował przy katedrze ormiańskiej we Lwowie oraz jako katecheta w szkole ss. benedyktynek ormiańskich. Przez następne lata sprawował funkcję proboszcza parafii ormiańskiej w Czerniowcach. Cieszył się opinią człowieka inteligentnego, wykształconego, rozważnego, energicznego, dobrego mówcy, o sil-

²⁷ Ibidem, list patriarchy Grzegorza Piotra XV do kard. E. Tisseranta, Bejrut, 29 stycznia 1939.

²⁸ Ibidem, konspekt listu Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do abp. F. Cortesiego, Rzym, 1 lutego 1939.

²⁹ Ibidem, konspekt listu Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do abp. F. Cortesiego, Rzym, 6 marca 1939.

³⁰ Nuncjatura podejmowała również starania o opinię superiora oo. jezuitów w Czerniowcach, ale z powodu jego nieobecności nie udało się jej pozyskać.

nej osobowości, zycliwym usposobieniu i nieskazitelnym życiu; był powszechnie szanowany. Jedyną wątpliwość budził fakt, że przez pewien czas mieszkał w Czerniowcach ze swoją krewną.

W biogramie ks. Kajetanowicza, sporządzonym w nuncjaturze, pojawiły się nieścisłości odnośnie do stażu kapłańskiego oraz awansu w strukturach archidiecezji ormiańskiej. Poprawnie podano wiek – 61 lat – oraz fakt, że formację seminaryjną odbył w zakonie franciszkanów-reformatów. Jego wykształcenie z zakresu teologii określono jako pobieżne. W 1908 roku opuścił zakon i użył inkardynację do archidiecezji ormiańskiej. Wytykano mu słabość charakteru i woli, przez co ulegał wpływowi innych, zwłaszcza swojej krewnej. Ta sytuacja stawiała ks. Kajetanowicza w niekorzystnym świetle. Nuncjusz odniósł się także do liczby głosów uzyskanych przez ks. Kajetanowicza i stwierdził, że wpłynęły na to dwie przyczyny: postawa ks. Romaszkana, który lobbował wśród duchowieństwa na rzecz swojego wuja, i rzekome oficjalne zrzeczenie się nominacji przez ks. Łukasiewicza odczytane przed głosowaniem.

Na zakończenie relacji nuncjusz stwierdził, że jeśli wolą Stolicy Apostolskiej będzie zachowanie archidiecezji ormiańskiej we Lwowie, to jedynym poważnym kandydatem do nominacji arcybiskupiej mógł być ks. Łukasiewicz. W kwestii powołania administratora apostolskiego nuncjusz uznał, że takie rozwiązanie nie było odpowiednio uzasadnione i mogło budzić obawy ze strony władz państwowych³¹.

Przekonanie nuncjatury co do słuszności nominacji dla ks. Łukasiewicza mogły utwierdzić także inne opinie wyrażone na jego temat. W lutym 1939 roku w liście do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie swoje zdanie przedstawił Henryk Krzysztofowicz z Załucza, pisząc: „Na wypadek gdyby podani w ternie księża nie odpowiadali Rzymowi ani Rządowi, pozwałam sobie jako Ormianin zaznaczyć, iż mamy w Czerniowcach Prałata Łukasiewicza. Jest to człowiek mądry, a kapłan z powołania, zaś dla swojego nieprzeciętnego taktu, Rząd z pewnością nie miałby z nim kłopotu”. Zaznaczył przy tym, że jego list był bezinteresowny i miał na uwadze jedynie dobro sprawy³². Powyższą opinię podzielało Ministerstwo Spraw Zagranicznych³³. Za duchownym tym lobbował też były konsul polski w Czerniowcach, Mieczysław Grabiński³⁴.

³¹ ACChO: sygn. 788/38, list abp. F. Cortiesiego do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Warszawa, 3 kwietnia 1939.

³² Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego (dalej: MWRiOP): sygn. 452, list H. Krzysztofowicza do ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego, Załucze, 14 lutego 1939, s. 174.

³³ Ibidem, pismo Ministerstwa Spraw Zagranicznych (dalej: MSZ) do MWRiOP, Warszawa, 17 kwietnia 1939, s. 171.

³⁴ APFRK: b. sygn., „Wspomnienie ks. Franciszka Jakubowicza o ks. infułacie Dionizym Kajetanowiczu”, s. 3.

Informacje na temat ks. Łukasiewicza na zlecenie nuncjatury zebrał także ks. Henryk Pankowski z Sadagóry na Bukowinie. Rozmawiał z ludźmi, którzy znali go osobiście lub z nim współpracowali: siostrami franciszkankami Rodziny Maryi, księżmi obrządku łacińskiego oraz przedstawicielami różnych środowisk, m.in. Polonii w Czerniowcach. Charakterystyka ks. Łukasiewicza wypadła bardzo korzystnie:

Żarliwy patriota, wartościowy społecznik, bardzo energiczny, zdecydowany i wytrwały, wytrawny mówca, nieposzlakowany charakter, nieugięty, ale bez demonstrowania wyższości. [...] Przy pierwszym kontakcie bardzo ujmujący, kurtuazyjny, uprzejmy, rozmowny, głęboko inteligentny. Nieposzlakowany jeśli chodzi o życie kapłańskie, utalentowany kaznodzieja. Co do jego funkcji duszpasterskich, trudno je ocenić: mała parafia nie pozwala rozwinąć skrzydeł. W życiu prywatnym też bez zarzutu. Cieniem kładzie się, według powszechnej opinii fakt, że bywa on czasem szorstki i gwałtowny w kontaktach z otoczeniem. Kłać to należy na karb niedyspozycji zdrowotnej albo przepracowania. Ten zarzut, czysto ludzki, nie wpływa żadną miarą na autorytet, szacunek i uznanie, jakim się cieszy³⁵.

Jedyną negatywną relację na temat ks. Łukasiewicza przysłał ks. Marcus Glaser z Kiszyniowa, który na podstawie kontaktów ze wspomnianym duchownym stwierdził, że ponad dobro Kościoła przedkładał on własny interes oraz polską rację stanu³⁶. Zdanie to było odosobnione i nie zostało wzięte pod uwagę.

Niewykluczone, że na decyzję nuncjatury wpływ miały osobiste doświadczenia nuncjusza Cortesiego, który w grudniu 1938 roku przybył z wizytą do Lwowa i spotkał się m.in. z duchowieństwem ormiańskim³⁷.

Opinia nuncjatury, wyrażona w piśmie do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich z 3 kwietnia 1939 roku, przesądziła o nominacji dla ks. Łukasiewicza i odrzuceniu drugiego kandydata – ks. Kajetanowicza. Kandydaturę pierwszego z nich poparł zgodnie z sugestią Kongregacji dla Kościołów Wschodnich patriarcha Agadżanian³⁸. Kolejne miesiące nie przyniosły jednak postępu i zakończenia sprawy, a urzędowa korespondencja między dykasteriami watykańskimi nie wносиła żadnych nowych ustaleń. Poruszano w niej m.in. kwestię przyznania obywatelstwa polskiego ks. Łukasiewiczowi, który legitymował się

³⁵ ACChO: sygn. 788/38, fragment listu ks. Henryka Pankowskiego do abp. F. Cortesiego, Sadagóra, 17 marca 1939.

³⁶ Ibidem, kopia listu ks. M. Glasera do Nuncjatury Apostolskiej w Bukareszcie, Kiszyniów, 9 grudnia 1938.

³⁷ G. Petrowicz, *La Chiesa armena in Polonia e nei paesi limitrofi*, 3, 1686-1954, Roma 1988, s. 377-378.

³⁸ ACChO: sygn. 788/38, list patriarchy Grzegorza Piotra XV do kard. E. Tisseranta, Bejrut, 13 maja 1939.

paszportem rumuńskim³⁹. O finalizację nominacji dopytywało się także Ministerstwo Spraw Zagranicznych⁴⁰, jednak Stolica Apostolska nie podjęła żadnych konkretnych decyzji.

Z nieznanych przyczyn sprawa utknęła w martwym punkcie. Do rozmów powrócono w sierpniu 1939 roku, poruszając temat wizytacji kanonicznej archidiecezji. Głos w sprawie zabrali tym razem kardynałowie z Kurii Rzymskiej. Kardynał Federico Tedeschini uważał, że likwidacja archidiecezji byłaby dla Ormian w Polsce wielkim ciosem, dlatego wskazane jest mianowanie arcybiskupa w osobie ks. Łukasiewicza oraz wikariusza generalnego w osobie ks. Kaftandziana. Podobne zdanie wyraził były nuncjusz apostolski w Polsce kard. Francesco Marmaggi, który sądził, że zniesienie archidiecezji odbiłoby się negatywnym echem w środowiskach ormiańskich, a poza tym jej istnienie i finansowanie zapewnia konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską. Kardynał Ermenegildo Pelleggrinetti uznał wizytację kanoniczną za konieczną, jednak dystansował się od narzucania nowemu arcybiskupowi wikariusza generalnego. Kardynał Massimo Massimi zaproponował, aby to sam ks. Łukasiewicz wskazał kandydata na wikariusza. Także sekretarz Kongregacji dla Kościołów Wschodnich kardynał Eugenio Tisserant optował za pozostawieniem archidiecezji z przyczyn politycznych i historycznych. Uważał, podobnie zresztą jak sekretarz stanu kardynał Luigi Maglione, że dopiero po przeprowadzeniu wizytacji kanonicznej byłoby możliwe ogłoszenie nominacji ks. Łukasiewicza. Reasumując, wyciągnięto kilka wniosków, które zamierzano przedstawić na audiencji Piusowi XII: 1) lwowska archidiecezja ormiańska miała zostać zachowana; 2) nominację na arcybiskupa miał otrzymać ks. Andrzej Łukasiewicz, któremu w rządach miał pomagać wikariusz generalny, ks. Kaftandzian; 3) nominacja arcybiskupia miała zostać ogłoszona po wizytacji kanonicznej; 4) wizytatorem apostolskim mianowanoby biskupa Der Abrahamiana⁴¹.

Audiencja odbyła się 5 sierpnia 1939 roku. Papież zaakceptował powyższe postulaty, a szczegóły dotyczące wizytacji miał ustalić z wizytatorem⁴². Ten ostatni jednak odmówił, tłumacząc się podeszłym wiekiem, i zaproponował na to stanowisko wikariusza patriarchy ormiańskokatolickiego w Cylicji, arcybi-

³⁹ Ibidem, list Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej do kard. E. Tisseranta, Watykan, 23 maja 1939; ibidem, konspekt pisma Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie, Rzym, 29 maja 1939; ibidem, pismo Nuncjatury Apostolskiej w Warszawie do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Warszawa, 30 maja 1939; ibidem, konspekt pisma Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, Rzym, 5 czerwca 1939.

⁴⁰ AAN, MWRiOP: sygn. 452, pismo MSZ do MWRiOP, Warszawa, 27 maja 1939, s. 175.

⁴¹ ACChO: sygn. 788/38, sprawozdanie G. Cesariniego dotyczące wizytacji kanonicznej archidiecezji ormiańskiej we Lwowie i nominacji nowego arcybiskupa, [Watykan, 1939].

⁴² Ibidem.

skupa Louisa Bataniana⁴³. Pius XII zaaprobował jego kandydaturę podczas audiencji 28 sierpnia 1939 roku. Arcybiskup Batanian miał przybyć do Rzymu, aby otrzymać stosowne instrukcje, a następnie wyruszyć do Polski w towarzystwie duchownego znającego dobrze język polski⁴⁴.

Kongregacja dla Kościołów Wschodnich zwróciła się do Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej, chcąc ustalić szczegóły i datę wizytacji. Uzyskane od warszawskiej nuncjatury informacje nie dawały jasnej odpowiedzi. Nuncjusz Cortesi wspominał o nieufności mieszkańców byłej Galicji (tj. wschodniej części dawnej prowincji austriackiej o tej nazwie) wobec ludzi ze Wschodu oraz napięciach spowodowanych mobilizacją w obliczu groźby wybuchu wojny. O ile drugi z wymienionych argumentów nuncjusza miał swoje uzasadnienie, o tyle teza o rzekomej wrogości wobec przybyszów ze Wschodu nie miała, jak się zdaje, związku z rzeczywistością, bowiem w archidiecezji ormiańskiej we Lwowie pracowało z powodzeniem kilku duchownych Ormian rodem z Armenii i Turcji. Nuncjatura sugerowała, że bardziej sprzyjające warunki do przeprowadzenia wizytacji zaistniałyby po nominacji nowego arcybiskupa⁴⁵. W piśmie z 1 września 1939 roku Kongregacja dla Kościołów Wschodnich prosiła o interwencję w sprawie przyznania przez rząd polski obywatelstwa ks. Łukasiewiczowi, aby można było ogłosić nominację⁴⁶. Biorąc pod uwagę datę pisma, dzień wybuchu drugiej wojny światowej, nie miało ono już większego znaczenia.

Podsumowując powyższe rozważania, można stwierdzić, że zgromadzony w Archiwum Kongregacji dla Kościołów Wschodnich w Watykanie materiał źródłowy umożliwił dość szczegółowe omówienie obsady stolicy arcybiskupów ormiańskich we Lwowie po śmierci arcybiskupa Teodorowicza. Wyboru terna kandydatów dokonało duchowieństwo archidiecezjalne, zgodnie z przywilejem papieskim, spośród własnego gremium. Procedura wyłonienia kandydatów różniła się zatem od zasad obowiązujących w diecezjach obrządku łacińskiego i grekokatolickiego. Stolica Apostolska odrzuciła jednak zaproponowanych kandydatów, wskazując innego, do czego miała niekwestionowane prawo.

Najprawdopodobniej większym zaufaniem duchowieństwa archidiecezjalnego cieszył się ks. Kajetanowicz, który przez kilkanaście lat pełnił funkcję najbliższego współpracownika arcybiskupa Teodorowicza przy zarządzaniu archidiecezją. Sprawował też kluczowe urzędy jako kanclerz kurii, prepozyt kapituły katedralnej oraz proboszcz parafii lwowskiej. Ponadto angażował się w realizację inicjatyw społeczno-kulturalnych środowiska ormiańskiego. Na jego niekorzyść

⁴³ Ibidem, notatka dotycząca rozmów z bp. S. Der Abrahamianem, [Watykan], 24 sierpnia 1939.

⁴⁴ Ibidem, notatka dotycząca audiencji u Piusa XII, Watykan, 28 sierpnia 1939.

⁴⁵ Ibidem, pismo Sekretariatu Stanu Stolicy Apostolskiej do Kongregacji dla Kościołów Wschodnich, Watykan, 29 sierpnia 1939.

⁴⁶ Ibidem, konspekt pisma Kongregacji dla Kościołów Wschodnich do Sekretariatu Stanu, Watykan, 1 września 1939.

wpłynął fakt przyjęcia pod swój dach krewnej z córkami, która z powodu trudnego charakteru wprowadzała zamęt i wtrącała się w urzędowe sprawy. Ksiądz Łukasiewicz przez dwie dekady przebywał na prowincji, pracując duszpastersko w Czerniowcach oraz angażując się w działalność Polonii bukowińskiej. Dzięki temu zyskał powszechny szacunek i uznanie nie tylko Ormian, ale także władz Polski, które w dowód uznania za działalność polonijną przyznały mu order Polonia Restituta. Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt – kandydaturę ks. Łukasiewicza zgłosił w 1935 roku arcybiskup Teodorowicz, a więc zdaniem hierarchy posiadał on najwyższe kompetencje spośród duchowieństwa archidiecezji.

Z dokumentów wynika, że nominację na wakującą stolicę arcybiskupią miał otrzymać ks. Łukasiewicz. Na jego temat Kongregacja dla Kościołów Wschodnich zgromadziła świadectwa różnych osób, zarówno znających go osobiście, jak i postronnych. Nic nie wskazuje jednak na to, żeby nuncjatura warszawska przeprowadziła proces informacyjny konieczny do ogłoszenia nominacji. Zastanawiająca jest również opieszałość dykasterii watykańskich w kwestii doprowadzenia nominacji do końca. Pismo nuncjatury z 3 kwietnia 1939 roku właściwie rozwiewało wszelkie wątpliwości związane z wyborem kandydata. Tymczasem kilkumiesięczna zwłoka, a następnie dyskusje na temat konieczności przeprowadzenia wizytacji kanonicznej w archidiecezji, spowodowały, że nominacja nie doszła do skutku. Nic nie wskazuje na to, aby nominację opóźnił zgon Piusa XI i wybór jego następcy Piusa XII (luty-marzec 1939 roku), gdyż w tym czasie nuncjatura w Warszawie gromadziła informacje na temat wytypowanych kandydatów przez Kongregację dla Kościołów Wschodnich.

Podjęcie ostatecznej decyzji o wyborze kandydata i zakończeniu nominacji utrudniała sytuacja w archidiecezji. Do Stolicy Apostolskiej dotarły bowiem informacje mówiące o nieprawidłowościach w kwestiach kadrowych, organizacyjnych i liturgicznych, co powodowało wątpliwości, jaki wariant byłby najbardziej odpowiedni. Postulat likwidacji archidiecezji właściwie jednogłośnie odrzucono, ale pozostawało pytanie, jak rozwiązać jej aktualne problemy. Czy oddelegować duchownego z Rzymu, który miał wdrożyć reformy i ułatwić pracę przyszłemu arcybiskupowi, czy też mianować ordynariusza, który po objęciu urzędu samodzielnie podejmie wyzwanie radykalnych zmian. To wymagało powołania osoby energicznej i konsekwentnej, a także bezstronnej, stąd też argument o zaangażowaniu ks. Kaftandziana jako osoby z zewnątrz.

Okres drugiej wojny światowej pociągnął za sobą nieodwracalne konsekwencje. Z wiadomych powodów wizytacja kanoniczna nie mogła dojść do skutku, a tym samym nominacja arcybiskupia, którą warunkowano wizytacją. Duchowieństwo ormiańskie poddane zostało szykanom ze strony władz okupacyjnych: sowieckich i niemieckich. U schyłku wojny struktury administracyjne archidiecezji przestały istnieć, a duchowieństwo i wierni ulegli rozproszeniu. Wobec powyższych przyczyn archidiecezja lwowska po śmierci arcybiskupa Teodorowicza nie została obsadzona.

Bibliografia

Źródła archiwalne

- Archivio della Congregazione per le Chiese Orientali w Rzymie: sygn. 503/35, Coadiutore per mons. Teodorowicz; sygn. 788/38, Nomina del nuovo arcivescovo
- Archiwum Akt Nowych w Warszawie: zespół 14, Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie, sygn. 452, Biskupstwa, konsystorze, kapituły i dziekanaty – ormiańskokatolickie – utworzenie, delimitacje, nominacje, uposażenie, majątki i inne – arcybiskupstwo we Lwowie (1919-1939)
- Archiwum Fundacji Kultury i Dziedzictwa Ormian Polskich w Warszawie: Spuścizna abpa Józefa Teodorowicza, t. 144
- Archiwum Prowincji Franciszkanów-Reformatów w Krakowie: b. sygn., Relacje na temat ks. Dionizego Kajetanowicza zebrane przez o. Modesta Pasiecznika OFM

Źródła drukowane

- Acta et decreta Concilii Nationalis Armenorum Romae habiti ad sancti Nicolai Tolentinae Anno Domini MDCCCXI*, Romae 1913
- Codificazione Canonica Orientale. Fonti*, fasc. VII: *Disciplina armena. Testi vari di diritto canonico armeno (secolo IV-XVII)*, Città del Vaticano 1932
- Kronika*, „Posłaniec św. Grzegorza”, 12, 1938, nr 4, s. 85
- Schematismus archidioecesis Leopoliensis ritus armeno-catholici pro anno Domini 1939*, Leopoli 1939
- [Szembek J.], *Diariusz i teki Jana Szembeka*, 4, oprac. J. Zarański, Londyn 1972

Literatura

- Bączkowiec F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, 1, Opole 1957
- Krasowski K., *Episkopat katolicki II Rzeczypospolitej: myśl o ustroju państwa – postulaty – realizacja*, Warszawa–Poznań 1992
- Krucki Ł., *Archidiecezja lwowska obrządku ormiańskiego w świetle schematyzmu archidiecezjalnego z 1939 roku*, „Roczniki Teologiczne”, 64, 2017, nr 4, s. 75-97
- Kumor B., *Obsada arcybiskupstwa ormiańsko-katolickiego we Lwowie w latach niewoli narodowej (1772-1918)*, „Analecta Cracoviensia”, 26, 1994, s. 371-384
- Petrowicz G., *La Chiesa armena in Polonia e nei paesi limitrofi*, 3, 1686-1954, Roma 1988
- Smirnow J., *Katedra ormiańska we Lwowie. Dzieje archidiecezji ormiańskiej lwowskiej*, Lwów 2002
- Warchałowski K., *Wymogi prawne prowizji kanonicznej w Kodeksie Prawa Kanonicznego Benedykta XV i Jana Pawła II*, „Studia Teologiczne. Białystok–Drohiczyń–Łomża”, 18, 2000, s. 431-440
- Wilk S., *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918-1939*, Warszawa 1992
- Zaleski T., *Słownik biograficzny duchownych ormiańskokatolickich oraz duchownych rzymskokatolickich pochodzenia ormiańskiego w Polsce w latach 1750-2000*, Kraków 2001

Տումաշ Կոթիճովսկի, *Լվովի հայ կաթողիկ արքեպիսկոպոս Յուզեֆ Թեոդորովիչին իրավահաջորդ ընտրելու տեսարանների հետևում*

Արքեպիսկոպոս Յուզեֆ Թեոդորովիչին իրավահաջորդ ընտրելու թեման առաջին անգամ քննարկվել է 1935թ. Մայր Աթոռի (Հռոմ) ֆորումի ժամանակ: Նա ինքն էր այդ խնդրանքով դիմել արևելյան եկեղեցիների միաբանություն: Որպես այդ պաշտոնի թեկնածու առաջարկել էր Չեռնովցի քաղաքից հայր Անժեյ Լուկասևիչի և Լվովից Ադամ Բոգդանովիչի թեկնածությունը: Սակայն իրավահաջորդի ընտրությունն այդպես էլ չկայացավ, քանի որ Մայր Աթոռը կասկածով էր վերաբերվում առաջարկված թեկնածուների որակավորումներին և պատրաստվում էր լուծարել եպիսկոպոսարանը: Այս հարցը կրկին բարձրացվեց Թեոդորովիչի մահից (1938թ. դեկտեմբերի 4) հետո: Արքեպիսկոպոսների կողմից ընտրված թեկնածուները՝ հայր Դիոնիսոս Կայետանովիչը, հայր Վալերյան Բոնկովսկին և հայր Կայետան Ամիրովիչը, չընտրվեցին Արևելյան եկեղեցիների միաբանության և Վարչավայի առաքելական կենտրոնի կողմից: Վերականգնվեց սակայն հայր Անժեյ Լուկասևիչի թեկնածությունը: Հոգվածում նեկայացված են տարբեր կարծիքներ՝ այս հոգևորականի և Լվովի հայ եպիսկոպոսարանի վերաբերյալ: Վատիկանում երկար ու անարդյունավետ բանակցությունների և Երկրորդ համաշխարհային պատերազմի բռնկման համատեքստում ընտրությունն այս անգամ էլ չկայացավ:

Բանալի բաներ՝ Արքեպիսկոպոս Յուզեֆ Թեոդորովիչ, հայր Դիոնիսոս Կայետանովիչ, հայր Անժեյ Լուկասևիչ, Մայր Աթոռ, Լեհաստանի հայ կաթողիկե եկեղեցի

Tomasz Krzyżowski, *Behind the Scenes of the Appointment of the Successor of the Armenian Catholic Archbishop of Lwów, Józef Teodorowicz*

Already in 1935 the archbishop of Armenian Catholics in Poland, Józef Teodorowicz, turned himself to the the Congregation for the Oriental Churches to ask for appointing a coadjutor with the right of succession. He pointed to Rev. Andrzej Łukasiewicz from Czerniowce and Rev. Adam Bogdanowicz from Lwów as potential candidates for the post. Neither of them was eventually appointed, because the Holy See was considering closing the archdiocese and also questioned candidates' qualifications. After the archbishop's death (4 December 1938), the issue was re-raised, however, the candidates chosen by the archdiocese were rejected by the Congregation for the Oriental Churches and Apostolic Nunciature in Warsaw. The rejected candidates were: Rev. Dionizy Kajetanowicz, Rev. Walerian Bąkowski, and Rev. Kajetan Amirowicz. Thus Łukasiewicz's candidature was re-considered. The article presents opinions about Łukasiewicz and the situation of the Armenian Archdiocese in Lwów. Eventually, Łukasiewicz's nomination turned out void both due to extended debates in Vatican dicasteries and the outbreak of World War II.

Keywords: Józef Teodorowicz, Dionizy Kajetanowicz, Andrzej Łukasiewicz, Armenian Catholic Church in Poland